

Sygn. akt: WZ 5/16

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

Protokolant: Ewa Śliwa

na posiedzeniu, bez udziału stron, w sprawie st. szer. S. Ł. z powodu zażalenia M. K. na zarządzenie Prezesa Wojskowego Sądu Garnizonowego w S. z dnia 29 lutego 2016 r., o odmowie przyjęcia kasacji

p o s t a n o w i ł

pozostawić zażalenie bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem nakazowym Wojskowego Sądu Garnizonowego w S., w dniu 23 grudnia 2015 r., rozstrzygnięto w przedmiocie odpowiedzialności st. szer. S. Ł. za wykroczenie. Z uwagi na niewniesienie sprzeciwu, wyrok ten uprawomocnił się z dniem 15 stycznia 2016 r.

W dniu 10 lutego 2016 r. do tego Sądu wpłynęło pismo M. K., w którym zwraca się on o „kasację wyroku Sądu i ponowne rozpatrzenie sprawy dotyczącej kradzieży oleju napędowego przez żołnierza S. Ł”. Wskazuje również, że to on zawiadomił Żandarmerię Wojskową o przywłaszczeniu paliwa przez Ł., a nadto wyraża przekonanie, że został „...celowo pominięty jako świadek, aby zataić i mataczyć faktyczny przebieg całego zdarzenia oraz, aby nie ukarać Ł. przez Żandarmerię Wojskową, tylko potraktować go pobłaźliwie, po koleżeńsku”.

Prezes Wojskowego Sądu Garnizonowego w S., powołując się na stanowisko Wojskowego Sądu Okręgowego w P., pismo M. K. potraktował jako kasację od wskazanego na wstępie wyroku i zarządzeniem z dnia 29 lutego 2016 r. odmówił jej przyjęcia „z uwagi na fakt, iż pochodzi ona od osoby nieuprawnionej”. Pouczył go jednocześnie o przysługującym mu prawie zaskarżenia zarządzenia.

M. K. sporządził datowane na 18 marca 2016 r. pismo zatytułowane „Odwołanie od zarządzenia wydanego przez Wojskowy Sąd Garnizonowy w S. z dnia 29.02.2016 roku, w sprawie odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej na wyrok Wojskowego Sądu Garnizonowego z dn. 23.12.2015 roku”. Powtórzył w nim treść zawartą w piśmie potraktowanym, jako kasacja oraz dodał sformułowanie: „Wnoszę o ponowne rozpatrzenie sprawy i przesłuchanie mnie w charakterze świadka, ponieważ jestem jedyną osobą spoza <<środowiska wojskowego>>, która była wtedy obecna”.

Prezes Wojskowego Sądu Garnizonowego potraktował to pismo jako zażalenie na swoje zarządzenie z dnia 20 lutego 2016 r., przyjął je i przesłał akta do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Z przepisu art. 110 § 1 k.p.w. w brzmieniu obowiązującym w dniu podejmowania decyzji przez Prezesa Wojskowego Sądu Garnizonowego w S. w przedmiocie pisma M. K. (potraktowanego ostatecznie jako kasacja) oraz w brzmieniu aktualnie obowiązującym wynika jednoznacznie, że kasację w sprawach o wykroczenia mogą wnieść wyłącznie podmioty szczególne: Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich, w sprawach podlegających orzecznictwu sądów wojskowych także Zastępca Prokuratora Generalnego do Spraw Wojskowych (do dnia 4 kwietnia 2016 r. – Naczelny Prokurator Wojskowy), a w sprawach naruszenia praw dziecka także Rzecznik Praw Dziecka.

W świetle tego unormowania jaskrawo widoczny jest brak uprawnienia do takiego postąpienia kogokolwiek innego, w tym M. K., którego nazwisko pojawia się w aktach sprawy W .../15 na k.1 jako zawiadamiającego telefonicznie Szefa Wydziału Kryminalnego Oddziału Żandarmerii Wojskowej w S. o możliwości

popęłnienia przez jego sąsiada – S. Ł. przestępstwa kradzieży paliwa. *Nota bene*, swojej roli, pozycji w tej sprawie nie ukrywa również M. K., który wyraża przecież ubolewanie z powodu pominięcia jego osoby w postępowaniu, a nawet wnioskuje o przyczynach takiego postąpienia.

Potraktowanie takiego pisma jako kasacji i nadanie dalszemu postępowaniu w jego przedmiocie procesowego charakteru z zaangażowaniem instancji odwoławczych, w tym Sądu Najwyższego, nie znajduje żadnego procesowego uzasadnienia. Wniesienie bowiem tego – tylko z nazwy – nadzwyczajnego środka zaskarżenia nie może wywołać żadnych skutków prawnych i nie obliguje prezesa Sądu pierwszej instancji do podjęcia jakichkolwiek czynności prawnych. Uprawnienia tego nie nadaje mu – co oczywiste – przepis art. 530 § 2 k.p.k., mający w postępowaniu w przedmiocie kasacji w sprawach o wykroczenia odpowiednie zastosowanie. Wszak przepis ten adresowany jest do prezesa sądu właściwego, a nie każdego, do którego skierowano pismo nazwane kasacją. Świadczy o tym w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości porównanie unormowań zawartych w § 1 i 2 art. 530 k.p.k. oraz korelacje zachodzące między odwołaniem w art. 112 k.p.w. do odpowiedniego stosowania m. in. art. 530 § 2 k.p.k. a § 3 art. 110 k.p.w., stanowiącym, że kasację w sprawach o wykroczenia wnosi się bezpośrednio do Sądu Najwyższego.

W zaistniałej sytuacji rozpoznanie przyjętego i przedstawionego Sądowi Najwyższemu zażalenia nie jest dopuszczalne, bowiem przyjęcie tego środka odwoławczego było wynikiem dokonania oceny dopuszczalności nadzwyczajnego środka zaskarżenia przez nieuprawniony do tego organ, z naruszeniem art. 530 § 2 k.p.k. Skutkować to musiało pozostawieniem zażalenia M. K. bez rozpoznania.

Podkreślić przy tym należy, że zaskarżone zarządzenie Prezesa Wojskowego Sądu Garnizonowego w S., mimo iż wydane bez podstawy prawnej i niepozwalające na rozpoznanie zażalenia M. K. przez Sąd Najwyższy, zawiera oceny merytorycznie słuszne i one powinny się znaleźć bądź w piśmie informującym M. K. o braku możliwości prawnych nadania biegu jego pismu, a w razie uporu zainteresowanego – w zarządzeniu (niezaskarżalnym) o charakterze administracyjno-porządkowym, np. o pozostawieniu pisma bez podejmowania

czynności procesowych (por. np. zarządzenie Przewodniczącego Wydziału VI Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2009 r., VI KZ 4/09; zarządzenie Przewodniczącego Wydziału Odwoławczo – Kasacyjnego Izby Wojskowej Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 2013 r., WZ 21/13; zarządzenia Przewodniczącego Wydziału I Izby Wojskowej Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2010 r., WZ 55/10 i 2 lutego 2011 r., WZ 21/13; zarządzenia upoważnionego sędziego Izby Wojskowej Sądu Najwyższego z dni: 29 maja 2012 r., WZ 18/12 i 15 maja 2013 r., WZ 32/12 – wszystkie niepublikowane, a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2000 r., V KZ 23/00, OSNKW 2000, z. 5-6, poz. 51; OSP 2001, z.2 poz. 29).

Z przytoczonych powodów należało orzec jak na wstępie.

kc